



Sygn. akt V KK 53/19

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Zbigniew Puskarski (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Wępa

przy udziale oskarżycielki posiłkowej subsydiarnej E.K.

w sprawie **G.W. i D.D.**

skazanych z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 7 listopada 2019 r.,

kasacji wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 29 maja 2018 r., sygn. akt II AKa (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 27 listopada 2017 r., sygn. akt XVI K (...),

**I. W odniesieniu do kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego  
D.D. :**

**1. uchyla zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu pierwszej instancji  
w zakresie opartego na art. 46 § 1 kk orzeczenia zobowiązującego  
D.D. do naprawienia szkody wyrządzonej E.K.**

**2. w pozostałej części oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;**

**3. nakazuje zwrócić skazanemu D.D. wniesioną opłatę od kasacji w kwocie 750 (siedemset pięćdziesiąt) zł, obciążając go wydatkami związanymi z rozpoznaniem kasacji;**

**II. Oddala jako oczywiście bezzasadną kasację wniesioną przez obrońcę skazanego G.W., obciążając skazanego przypadającymi na niego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

#### UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P., po rozpoznaniu sprawy zainicjowanej subsydiarnym aktem oskarżenia wniesionym przez pełnomocnika pokrzywdzonej E.K., wyrokiem z dnia 27 listopada 2017 r., sygn. akt XVI K (...), uznał G.W. i D.D. za winnych tego, że w okresie od około początku lipca 2014 r. do dnia 15 lipca 2014 r. w P., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie E.K. w błąd co do celu zawarcia umowy przewłaszczenia nieruchomości należącej do E.K., jako zabezpieczenia umowy pożyczki w kwocie 34.000 zł, zawartej pomiędzy D.D. i E.K., doprowadzili ją do niekorzystnego rozporządzenia jej mieniem wartości co najmniej 300.000 zł, działając na jej szkodę, tj. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył im następujące kary:

- D.D. 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 200 stawek dziennych grzywny po 100 zł każda;
- G.W. 3 lat pozbawienia wolności oraz 200 stawek dziennych grzywny po 50 zł każda.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. Sąd zobowiązał oskarżonych do naprawienia solidarnie szkody wyrządzonej pokrzywdzonej E.K., poprzez zapłatę na jej rzecz kwoty 260 560 zł, nadto rozstrzygnął o kosztach procesu.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych oraz pełnomocnik oskarżycielki subsydiarnej.

Obrońca D.D., wśród zarzutów skierowanych pod adresem wyroku Sądu pierwszej instancji, w pkt 3. podniósł „obrazę przepisów postępowania, tj. art. 415 § 1 k.p.k., które miało wpływ na treść orzeczenia poprzez orzeczenie od oskarżonego

na rzecz oskarżycielki subsydiarnej obowiązku naprawienia szkody poprzez zapłatę solidarnie z oskarżonym G.W. na jej rzecz kwoty 260.560,00 zł, podczas gdy przepis ten literalnie wskazuje, że w razie skazania, w sytuacji gdy roszczenie wynikające z popełnionego przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania, obowiązku naprawienia szkody nie orzeka się”.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 29 maja 2018 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok oraz zwolnił oskarżonych i oskarżycielkę subsydiarną od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Kasacje od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wnieśli obrońcy skazanych.

Obrońca G.W. zarzucił:

„Rażące naruszenie przez Sąd przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, to jest art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k., a to poprzez brak rzetelnego rozpoznania sprawy w granicach zaskarżenia oraz w granicach podniesionych zarzutów” (zarzut ten był doprecyzowany w podpunktach oznaczonych literami a, b i c) – i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej wymienionego oskarżonego, nie proponując orzeczenia następczego.

Obrońca D.D. zarzucił:

„1. Rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 1 i § 2 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez przeprowadzenie jedynie pozornej - a nie rzetelnej - kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku sądu pierwszej instancji (...), w tym zwłaszcza brak merytorycznego odniesienia się do zarzutów zawartych w apelacji oraz argumentów przytoczonych na ich poparcie.  
2. Rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 415 § 1 zd. 2 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez utrzymanie w mocy zaskarżonego apelacją wyroku sądu pierwszej instancji (...) w zakresie obejmującym orzeczenie wobec D.D. obowiązku naprawienia szkody, podczas gdy o to samo roszczenie toczy się pomiędzy oskarżonym a oskarżycielką subsydiarną postępowanie przed Sądem Okręgowym w P. postępowanie pod sygnaturą XII C

(...)” – i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej wymienionego oskarżonego, również nie proponując orzeczenia następczego.

Prokurator Rejonowy w P. poinformował, że wobec nieuczestniczenia w postępowaniu oskarżyciela publicznego odstępuje od złożenia pisemnej odpowiedzi na kasację, prokurator nie wziął również udziału w rozprawie kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego D.D. była zasadna w zakresie zarzutu ujętego w pkt 2, który chociaż nietrafnie wskazywał na naruszenie przez Sąd *ad quem* art. 415 § 1 zd. 2 k.p.k. (uchybił temu przepisowi Sąd pierwszej instancji, zatem należało podnieść wadliwe rozważenie przez Sąd odwoławczy zarzutu z pkt 3 apelacji, skutkujące rażącym naruszeniem art. 433 § 2 k.p.k.), to prawidłowo sygnalizował zaistniałe uchybienie, tj. utrzymanie w mocy w odniesieniu do D.D. orzeczenia zobowiązującego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem. Nadto, niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, w uzasadnieniu skargi twierdzono, że „rażącym naruszeniem prawa procesowego było pominięcie przez Sąd Apelacyjny w (...) zarzutu dotyczącego klauzuli antykumulacyjnej ujętego w pkt 3 apelacji”. Sąd drugiej instancji zarzutu tego nie pominął, o czym świadczy fragment uzasadnienia wyroku, w którym wskazano, tłumacząc niepodzielenie zarzutu apelacji sygnalizującego naruszenie przez Sąd pierwszej instancji art. 415 § 1 k.p.k., że „nietrafny okazał się również zarzut podniesiony w apelacji obrońcy oskarżonego D.D., a dotyczący naruszenia klauzuli antykumulacyjnej określonej w art. 415 § 1 k.p.k. Z akt sprawy wynika, że pokrzywdzona złożyła pozew o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej, co nie jest równoznaczne z dochodzeniem wyrównania szkody”. To stwierdzenie świadczy jednak o mało wnikliwym rozpoznaniu wspomnianego zarzutu.

W uzasadnieniu apelacji obrońca wskazał, że „przed Sądem Okręgowym w P., XII Wydziałem Cywilnym pod sygnaturą akt XII C (...) toczy się postępowanie, w którym oskarżycielka subsydiarna domaga się od oskarżonego D.D. zapłaty z tytułu bezprawnego wzbogacenia po przewłaszczeniu nieruchomości gruntowej, która stanowiła przedmiot zabezpieczenia pożyczki udzielonej jej przez oskarżonego. Nie ulega zatem wątpliwości, że roszczenie oskarżycielki

subsydiarnej stanowiące przedmiot wyżej wymienionego postępowania cywilnego jest roszczeniem wynikającym z popełnionego przestępstwa opisanym w art. 415 § 1 k.p.k., w związku z czym sąd I instancji błędnie orzekł o obowiązku naprawienia przez oskarżonego szkody w niniejszym postępowaniu”. To twierdzenie obrońcy obligowało Sąd *ad quem* do sprawdzenia stanu wymienionej sprawy cywilnej, a w każdym razie treści pozwu inicjującego postępowanie w tej sprawie. Ustaliby wtedy, że E.K. rzeczywiście w dniu 8 lipca 2016 r. wniosła do Sądu Okręgowego w P., XII Wydziału Cywilnego, pozew przeciwko D.D. „o zapłatę w związku z bezpodstawnym wzbogaceniem”, domagając się zasądzenia od niego kwoty 600.560 zł tytułem „bezprawnego wzbogacenia po przewłaszczeniu nieruchomości gruntowej położonej w Ł., gmina S., działka nr (...), dla której Sąd Rejonowy w G. V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę pod nr KW (...)” (k. 33-36 akt SN). Chociaż wyrok skazujący m.in. D.D. nie precyzuje, jaką konkretnie nieruchomość E.K. przewłaszczyła na rzecz wymienionego, to z uzasadnienia tego wyroku jednoznacznie wynika, że przedmiotem przestępstwa była działka, o której mowa we wspomnianym pozwie. W ramach ustaleń faktycznych w uzasadnieniu m.in. wskazano, że „doszło do odczytania i podpisania aktu notarialnego repertorium A nr (...), którego przedmiotem była pożyczka w kwocie 34.000 zł zabezpieczona przewłaszczeniem na rzecz D.D. nieruchomości należącej do pokrzywdzonej znajdującej się w Ł., przy ul. M., której wartość strony przyjęły na kwotę 350.000 zł” (s. 5). Wcześniej zaznaczono (s. 3), że Sąd Rejonowy w G. prowadzi dla tej nieruchomości księgę pod nr KW (...), tj. tożsamym z numerem podanym przez pokrzywdzoną w pozwie. Natomiast gdy chodzi o wymieniony przez Sąd Apelacyjny pozew E.K. o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym (przeciwko D.D. i M.P. ), którego złożenie rzeczywiście nie jest równoznaczne z „dochodzeniem wyrównania szkody”, to został on wniesiony w dniu 8 sierpnia 2016 r. w Sądzie Rejonowym w G., który prowadzi postępowanie pod sygn. I C (...) (k. 48-49, 65 akt SN, k.192 akt sprawy). Jak wspomniano, nie tę sprawę obrońca wymienił w apelacji, zatem oczywistym błędem Sądu odwoławczego było oparcie na niej tłumaczenia wyjaśniającego przyczynę nieuwzględnienia zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 415 § 1 k.p.k.

Naruszenie wymogu prawidłowego rozpoznania jednego z zarzutów apelacji należało uznać, przy uwzględnieniu realiów sprawy, za rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k., mające istotny wpływ na treść wyroku.

Z tych względów Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony kasacją wyrok, ale też wyrok Sądu pierwszej instancji w zakresie opartego na art. 46 § 1 k.k. orzeczenia zobowiązującego D.D. do naprawienia szkody wyrządzonej E.K.; zbędne było przy tym wydawanie orzeczenia następczego. Nie zachodziły warunki do uchylenia tego rozstrzygnięcia w odniesieniu do G. W. w oparciu o art. 435 k.p.k., skoro nie był on objęty wspomnianym pozwem cywilnym pokrzywdzonej.

Częściowe uwzględnienie kasacji skutkowało zwróceniem D.D. opłaty, którą uiścił przy wnoszeniu skargi (art. 527 § 4 k.p.k.).

W pozostałym zakresie kasacja wniesiona przez obrońcę tego skazanego, jak też w całości kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego G.W. były oczywiście bezzasadne, zaś oddalenie ich na rozprawie zwalniało, zgodnie z art. 535 § 3 k.p.k., od sporządzenia pisemnego uzasadnienia wyroku.

as